

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Murzyn lubić mnóstwo żelaza

To już jest taka mentalność różnych panów z Warszawy i innych krajów gdzie kultura, dobrobyt i w ogóle. Mentalność tę tak scharakteryzowała niedawno „Gospodarka Narodowa“:

„Niektórzy sądzą, że domaganie się terenów ekspansji gospodarczej jest zupełnie zbyteczne, bo kolonie mamy w granicach własnego państwa, bliższych. Wystarczy wsiąść do pociągu i pojechać do Baranowicz, do Pińska czy Łucka.

Przyjeżdża sobie człowiek na kresy, wychyla głowę przez okno pociągu by się nasycić ładnym widokiem. A tu nagle tubylcy z dzidami, z tarczami wyskakują zza krzaków i robią człowiekowi „plik, plik“. Tak. Na Kresach — niebezpiecznie, tubylcy znajdują się jak wiadomo w stanie półdzikim, a poza tym w ogóle mają bardzo niedobre cechy charakteru, są źli, a na podniebieniach posiadają czarne plamy. Gdy ujrzą z daleka człowieka, odzianego w spodnie „galifé“ i w korkowy pas z „Old England“ (w stroje te ubierają się zwykle lewiatanicy w czasie podróży na nasze kolonie, tj. na Kresy Wschodnie), rzucają się natychmiast na niego i robią mu coś w rodzaju harakiri. To też z Kresami trzeba być bardzo ostrożnym! Niebezpieczny to kraj, pełen tajemniczości i niespodzianek, o niezwykle zagadkowym terenie, niedostępnym dla człowieka cywilizowanego. Sam pan „namleśnik — gienlerat gubernator“ — nie zawsze sobie może z tubylcami poradzić. Tacy są nieznośni!

A teraz obrazek „z życia“.

Byłem przypadkiem na zebraniu, poświęconym „organizacji zwiększenia konsumpcji na ziemiach wschodnich“. Różni panowie rozkliwiali się ile to ma potrzeb rolnik tutejszy, co kupuje, że narzędzia, że ubranie, że rowery, że radio, że książki, że... że... że... Ale był na tymże zebraniu człowiek, który znał teren. Wymienił tradycyjnie cztery artykuły: wódka, ma chorka, sól, nafta oraz jeszcze jeden bardzo charakterystyczny — błyskotki.

Tak jest — błyskotki. Taniutka ga lanteria, krawaciki i kołnierzyki, broszki kłamy, pierścionki i papierosnice. Bo — udowadniał — wieś nasza potrzebuje czegoś ekstra, czegoś, co jej się podoba, nie stać ją zresztą na większe zakupy — więc pierścionek z brylantem za 30 groszy, krawat za 45 czy wstążka do kapelusza za 50. Taka jest konsumpcja naszej wsi — wódka, tytoń, błyskotki. Całkiem jak w dziewiczej Afryce.

Ale przeciw wiemy z wykształcenia, tj. czytanych powieści podróżniczych, że kupcy na Wybrzeżu Kości Słoniowej i Złotym sprzedawali również Murzynom noże, siekiery, gwoździe, drut i że były to przedmioty najbardziej pożądane. Czyż nasi Murzyni nie mogliby również kupować takich rzeczy?

Oczywiście, że mnie nie obchodzi to plemień o czarnych podniebieniach, ale chodzi mi o owych panów z Warszawy czy Katowic. A oto czytam w prasie gospodarczej coraz częściej, że istnieje pewna trudność w dostosowaniu organizmu gospodarczego Śląska Zaolziańskiego do organizmu całego kraju.

(Dokończenie na str. 2).

W. T.

Franco oskarża dyplomata angielskiego o akcję szpiegowską

BURGOS (Pat). Ministerstwo spraw zagranicznych rządu generała Franco ogłosiło w środę wieczorem komunikat urzędowy w sprawie wykrycia w bagażu wicekonsula brytyjskiego w San Sebastian materiałów kompromitujących.

Komunikat ten głosi, że narodowa służba wywiadowcza wykryła w worku pocztowym, wysłanym przez wicekonsula angielskiego w San Sebastian i wziętym przez wicekonsula Goodmana dokumenty przeznaczone nieprzeważnie dla poinformowania nieprzyjaciela o zamierzonych działaniach wojennych.

Znaleziono również większą sumę pieniędzy hiszpańskich, która nie zo-

stała zgłoszona w urzędzie dewizowym. Śledztwo pozwala przypuszczać istnienie całego systemu szpiegowskiego, posługującego się samochodem, w którym wykryto wspomniane materiały. Śledztwo toczy się nadal.

Przedstawiciel dyplomatyczny Wielkiej Brytanii wyraził życzenie wyjaśnienia sprawy i ułatwień ze swej strony przez władz hiszpańskich.

PARYŻ (Pat). Kontynentalne wydanie „Daily Mail“ donosi, że w związku z wykryciem na granicy hiszpańskiej w walizce wicekonsula brytyjskiego w San Sebastian — Goodmana dokumentów stanowiących fałszerstwa wojskowe powstańców, aresztowano 2 osoby z personelu Goodmana:

Francaza i młodą Hiszpankę.

Policja polityczna rządu w Burgos aresztowała również J. Ratenbury, przydzielonego do delegacji sir Roberta Hodgsona w Burgos oraz jego żonę.

Donoszą dalej, że wskutek wykrycia spisku w Burgos aresztowano około 1000 osób.

LONDYN (Pat). Reuter donosi z Burgos, iż w San Sebastian i prowincji Guizueca dokonano trzech aresztowań w związku z wykryciem akcji szpiegowskiej na granicy. Miedzy innymi aresztowano jednego z urzędników konsultatu brytyjskiego w San Sebastian, obywatela hiszpańskiego. Aresztowano go na ulicy.

Humor premiera Daladier

PARYŻ (Pat). Rząd Daladiera przebrnął szczęśliwie, lecz z dużym trudem przez najtrudniejszy moment debaty budżetowej.

Głosowanie przyniosło rządowi Daladiera tylko 7 głosów większości, mianowicie za polityką finansową rządu wypowiedziało się 291 deputowanych, przeciw zaś 184, przy czym 34 deputowanych powstrzymało się od głosowania.

Po obliczeniu wyników głosowania, gdy w kuluarach Izby rozeszła się właśnie wiadomość o tym, iż rząd otrzymał tylko 7 głosów większości premier Daladier, który przechodził właśnie korytarzami oświadczył z uśmiechem dziennikarzom: „Jest to o 6 głosów za dużo, bo gdybym otrzymał tylko 1 głos większości to bym i tak pozostał przy władzy“.

Uchwalenie przez Izbę art. 2 ustawy finansowej likwiduje dla rządu najbardziej drażliwą sprawę z całej budżetowej.

Obłożenie wiz wyjazdowych dla obywateli Kraju Kłajpedzkiego

KOWNO (Pat). Rada Ministrów postanowiła ostatnio, że opłata za wizę wyjazdową dla mieszkańców Kraju Kłajpedzkiego będzie wynosiła 150 litów. Jest to ustępstwo na rzecz mieszkańców Kraju Kłajpedzkiego, którzy domagali się obniżenia kosztów wyjazdu za granicę a zwłaszcza do Rzeszy. Za obniżką opłat wizowych wypowiedział się ostatnio również rządowy „Baltischer Beobachter“.

Należy zaznaczyć, że w Litwie istnieje oprócz paszportów zagranicznych również tzw. wizy wyjazdowe.

Akcja za zniesienie uboju rytualnego w Litwie

KOWNO (Pat). Odbył się tu zjazd lekarzy miejskich i powiatowych, który jednogłośnie aprobował wrocławski rządowi przez Tow. Opieki nad Zwierzętami memoriał w sprawie zniesienia uboju rytualnego.

Litewski statek w opresji

GDAŃSK (Pat). Holowniki gdańskie ratowały ubiegłej nocy pomiędzy Stolpmunde a Łebą statek litewski „Paneverys“ Bałtyckiej Kampanii Transportowej w Kłajpedzie, który znalazł się z powodu burzy w opresji nie mogąc dotrzeć do Gdyni. Obecnie statek jest w drodze do portu gdańskiego.

Bojówka czeska do'ona'a napadu na polskich policjantów

KATOWICE (Pat). Wczoraj o godzinie 18 ze strony bojówek czeskich dokonano nowego aktu terrorystycznego na terenie gm. Dzieńmorowice w pow. frysztydzkim.

Mianowicie na dwóch posterunkowych wychodzących z lokalu posterunku rzucano granat zaczepny, który eksplodując ciężko ranil w brzuch i serce post. Karola Gniżę.

Ciężko rannych posterunkowych przewieziono natychmiast do szpitala w Orłowej.

Główna Komenda policji wydała ostre zarządzenie celem przeprowadzenia dochodzeń. Akcja trwa.

Pierwsze jaskółki...

Włochy wyrzuciły Francuza — przedstawiciela towarzystw autorskich, Francja wyrzuciła Włocha

PARYŻ (Pat). Jak donosi „Excellior“, rząd włoski zarządził wydalenie Francuza Amanuella Audisio, który od 10 lat był w Rzymie przedstawicielem dwóch stowarzyszeń autorów i kompozytorów dramatycznych. W odpowiedzi na to zarządzenie

rząd francuski postanowił wydaląc z Francji Hugona Cheraldi, paryskiego przedstawiciela stowarzyszenia włoskich autorów dramatycznych i dyrektora dziennika faszystowskiego „Italia Nuova“.

Po formalnej rzezi bażantów min. Ciano wraca do Rzymu

BUDAPESZT (Pat). Minister spraw zagranicznych Włoch, hr. Ciano spędził dzień wczorajszy w Mezohegyes na południu Węgier, gdzie w wielkim majątku państwowym odbyło się polowanie, w którym wzięli udział m. in. regent Horthy i ministrowie spraw zagranicznych hr. Csaky. Wczoraj goście specjalnym pociągiem powrócili do Budapesztu, gdzie na dworcu nastąpiło serdeczne pożegnanie hr. Ciano i jego żony z regentem i osobistościami węgierskimi. Noc goście włoscy spędzili w wagonie, a o godz. 7 m. 20 odjecha-

li do Rzymu.

BUDAPESZT (Pat). Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano zaprosił o sobocie węgierskiego ministra spraw zagranicznych hr. Csaky do przybycia do Rzymu.

BUDAPESZT (Pat) W czasie wczorajszego polowania w Mezohegyes ustanowiono rekord światowy, zabito bowiem 4.269 par bażantów i zajęcy.

Hr. Ciano odniósł najpiękniejszy sukces, ustrzelił bowiem przeszło 400 szt. Drugie miejsce zajął regent Horthy.

Konflikt sowiecko-japoński zaostrza się Groźba odwołania z Moskwy ambasadora Japonii

TOKIO (Pat). Dziennik „Kokumin Szimbun“ donosi, iż Japonia zamierza odwołać z Moskwy ambasadora Togo, jeśli Związek Sowiecki nie udzieli do dnia 24 grudnia zadowolającej odpowiedzi w sprawie konwencji o rybołówstwie.

TOKIO (Pat). Min. spr. zagr. Ari ta oświadczył, że rząd ZSRR nie tylko nie okazał szczerości w sprawie zawarcia konwencji o rybołówstwie, w której to sprawie rokowania japońskie - sowieckie rozpoczęły się jeszcze 2 lata temu, lecz proponuje układ tymczasowy, który oznacza poważne

pokrzywdzenie i pomniejszenie uprawnień rybaków japońskich.

Komunikat Agencji Domei kończy się słowami: „Tak długo, póki ZSRR będzie upierał się przy złej woli i nie szczerości — Japonia będzie zmuszona do stawienia czoła sytuacji ze zdecydowaną determinacją“.

Pogrzeb śp. prof. W. Oblewski

KRAKÓW (Pat). Wczoraj przed południem w kościele Najświętszej Marii odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. prezesa Polskiej Akademii Umiejętności prof. U. J. dr Stanisława Wróblewskiego, zmarłego w Warszawie.

Po południu z kaplicy na cmentarzu Rakowickim odbył się pogrzeb. Kondukt pogrzebowy prowadzony był przez ks. metropolitę krakowskięgo r. Adama Stefana Sapiechę.

Za trumną zmarłego uczono go stępowali obok rodziny reprezentant Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. minister w. r. i o. p. prof. Wojciech Świętosławski. Uniwersytet Stef. Batory w Wilnie reprezentował prof. Fr. Bossowski.

Rumuński rząd nie bierze sklepy żydowskie

CZERNIOWCE (Pat). Według danych rumuńskiego Ministerstwa Pracy 1500 firm żydowskich ukaranych zostało grzywną na ogólną kwotę 45 milionów lei za przekroczenie ustawy o przymusie zatrudnienia przepisowej ilości rdzennych Rumunów.

Nowy rząd Jugosłowiański

BIALGORÓD (Pat). Skład rządu jugosłowiańskiego przedstawia się jak następuje: Premier i min. spr. zagr. — Stojadinowicz, min. komun. — Spahic, min. sprawiedliwości — Simonowicz, min. oświaty — Kuzundic, min. op. społ. — Ovetkowicz, min. lasów i kopalń — Stochowicz, min. finansów — Letica, min. bez teki — Dzordzewicz, min. robot publ. — Krek, min. bez teki — Kulenowicz, min. wojny i marynarki — Nedelic, min. handlu i przem. — Kaballa, min. wychowania fiz. — Mastrewicz, min. poczty — Jowanowicz, min. spr. wewn. — Aczimowicz, min. bez teki — Snojca, min. rolnictwa Stan kowicz.

Za 85 proc. zużyciwa zniżkowiczów zniżaci ta „resztę“

MEDIOLAN (Pat). Z dniem 1 stycznia taryfy pasażerskie na włoskich kolejach państwowych podniesione zostaną o 20 proc. Komunikat urzędowy, komentując to zarządzenie zaznacza, że w obecnej chwili prawie 85 proc. podróżnych korzysta z przeróżnego rodzaju ulg taryfowych. Nawet po podwyższeniu stawki będą jeszcze znacznie niższe od przedwojennych, przeliczonych na papierowe liry.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 23 bm.

Pogoda mroźna i na ogół chmurna, gdzieślegdy drobne opady śniegu. Jeszcze dość silne wiatry południowo-wschodni i wschodnie, powodujące zamiecie i zawieje.

Pokrzywdzenie i pomniejszenie uprawnień rybaków japońskich

Komunikat Agencji Domei kończy się słowami: „Tak długo, póki ZSRR będzie upierał się przy złej woli i nie szczerości — Japonia będzie zmuszona do stawienia czoła sytuacji ze zdecydowaną determinacją“.

MONOPOLITYONOWY-POLSKIM

to kolekcja papierosów

Najmilszy upominek na święta

Polsko-litewski układ handlowy

Jak wiadomo polsko-litewskie rokowania handlowe, rozpoczęte w Kownie pod koniec listopada, doprowadziły 22 grudnia do zawarcia układu handlowego, pod pisanego ze strony polskiej przez p. R. P. w Kownie, ministra Charwata i przewodniczącego delegacji polskiej, radcy ekonomicznego MSZ Wszelakiego.

Ze strony litewskiej układ został podpisany przez ministra spraw zagranicznych Urbzysa i przewodniczącego delegacji litewskiej Norkaitisa.

Układ handlowy oparty jest na klauzuli największego uprzywilejowania. Zawiera on również postanowienia dotyczące m. in. komwojażerów, świadectw pochodzenia i żeglugi. Układ obejmuje również listę towarów, przeznaczonych do przywozu i wywozu, których wartość przekracza 14 milionów litów (14 mln zł.). Klauzula między obu krajami będzie znowu nowatowa. Płatność za towary importowane będzie dokonywana w wolnych de wozach.

Poza tymi sprawami układ reguluje system wzajemnego tranzytu i transportu towarów polskich drogą wodną i kolejową w kierunku portu Kłajpedy.

Rokowania odbyły się w atmosferze dobrego sąsiedztwa i wzajemnego zaufania. Jest do przewidzenia, że układ handlowy stanie się podstawą dobrych i trwałych stosunków ekonomicznych między oboma krajami.

Przedstawiamy się następujących dalszych szczegółów umowy:

Litwa zobowiązuje się nabywać w Polsce: żelazo, cement, stare spośród tkanin jedwabnych, bawełnianych oraz lnianych, które w Litwie nie są produkowane, koks, węgiew, cynk, maszyny rolnicze, radio-odbiorniki, sode i inne.

Polska zobowiązuje się w Litwie nabywać: celulozę, stare żelastwo, skóry nie wyrobione oraz chromowe, szmaly, ryby, olej lniany i inne.

Ponadto Polska ma skierować tranzytem przez Litwę towary na sumę około 400 tysięcy złotych oraz ma dostarczyć tarłakom kłajpedzkim do obróbki materiału drzewnego.

Umowa handlowa prawdopodobnie wejdzie w życie z dn. 1 stycznia nadchodzącego roku („Lit. Zin.”).

Dzienniki litewskie b. ciepło przyjęły ostatnie odgłosy prasy polskiej, dotyczą

ce poprawy stosunków polsko-litewskich oraz przebiegu ostatnich wyborów w kraju kłajpedzkim („Kurjer Wileński”, „Gazeta Polska”, „Kurjer Warszawski”, „IKC” i inre) — wychodząca zaś w Kłajpedzie urzędowa „Vakarai” w jednym z ostatnich numerów sugeruje „Kłajpedzianom”, że niewłaściwe korzyści gospodarcze, płynące dla Kłajpedy z normalizacji stosunków polsko-litewskich będą mogły być w pełni wykorzystane jedynie w warunkach politycznego uspokojenia Kraju Kłajpedzkiego. J. C.

Cui prodest?

Niejednokrotnie wyrażaliśmy uczucia radości i zadowolenia z powodu normalizacji stosunków polsko-litewskich. Szczerze cieszyliśmy się z coraz częstszych zjawisk, wskazujących że nareszcie po latach naprężenia, waśni, nieporozumień itp. na tym odcinku aczkolwiek powoli i nie bez pewnych tarć następuje przełom na lepsze. Prof. Witold Stanisiewicz sumując to wszystko nie wahał się nie tak dawno napisać, że w dziedzinie stosunków polsko-litewskich nastaje nowa era, era zarysowującej się przysiażni.

Istotnie. Niedawna wizyta burmistrza Kowna p. min. Merkisa w Warszawie jak gdyby potwierdziła te przerozowidnie. Wskazywała ona poza szablony oficjalnych wizyt i przywitała formę żywiołowej demonstracji przysiażni dwu narodów, którym historia mimo wszystko nakazała żyć w zgodzie a aktualne wypadki na arenie międzynarodowej, zacieśnić współpracę i stanąć w obronie wspólnych celów. Wiedzieliśmy, rzecz prosta że gdy chodzi o naród litewski, w chowwany w przeciwieństwie kilkunastu lat w nienawiści do wszystkiego co polskie, iż do takiej prawdziwej przysiażni na tamtej stronie granicy daleko. Ale jednocześnie śledząc nastroje społeczeństwa litewskiego, dostrzegaliśmy, że również po tamtej stronie granicy następuje daleko sięgający przełom psychiczny na korzyść przysiażni z Polską. Takie fakty jak pozwolenie na otwarcie Litewskiego Towarzystwa Naukowego

w Wilnie nie przechodziły bez większego echa w opinii litewskiej. Szczególnie zaś stanowcze i zdecydowane stanowisko Polski w sprawie kłajpedzkiej, zdawało się podbijać nawet najbardziej zakamieniałe serca antypolskie po tamtej stronie granicy. Wystarczyło ostatnio przegłądnąć prasę litewską, by przekonać się jakie obawy radości w Kownie wywołały głosy prasy polskiej w sprawie losów Kłajpedy, a szczególnie demarche z 16 grudnia ambasadora R. P. w Berlinie p. Lipskiego, który w sposób jasny zaznaczył, że polityczna i gospodarcza przysiażni Kraju Kłajpedzkiego nie jest obojętna dla Polski.

I otóż w tym momencie, kiedy nasza dyplomacja krok za krokiem przełamuje szluczną zresztą nienawiść narodu litewskiego w stosunku do Polski i kiedy cała Litwa jest przez nią konsekwentnie zdobywana dla wspólnych wielkich celów politycznych — dzieją się w Wilnie fakty, które jak gdyby naumyślnie dostarczały materiałów doskonale nadających się właśnie do podsyceania niechęci.

Mamy na myśli zarządzenie p. kuratora Godeckiego, doreczone wczoraj 22 grudnia litewskiej powszechnej szkole prywatnej im. dra Basano wicza w Wilnie przy ul. Zygmunto wskiej 4, utrzymującej przez litewskie T-wo Oświatowe „Kultura”. W tym zarządzeniu p. kurator zakomunikował kierownictwu szkoły i Towarzystwu, że z dn. 31 sierpnia 1939 r. zamknięto szkołę z następujących powodów: a) nieprzydatny lokal szkolny; b) za mało pomocy naukowych i c) T-wo nie wykazało, skąd czerpie środki na utrzymanie szkoły.

Wspomniana szkoła niedawno obchodziła swe dziesięciolecie. Wydaje się, że było czasu aż nadto dosyć dla zorientowania się co do przydatności lub nieprzydatności lokalu po moey naukowych i środków finansowych Towarzystwa utrzymującego szkołę. W ciągu tych dziesięciu lat, kierownictwo Kuratorium przecież mogło dla przeprowadzenia swych słusznych czy niesłusznych zarządzeń znaleźć chwile odpowiedniejszą niżeli: 1. obecny okres stosunków polsko-litewskich, 2. ostatni dzień zajęć szkolnych przed świętami Bożego Narodzenia.

Ladny prezent gwiazdkowy...
Sic.

Na Święta
TYLKO
PIWA I LEMONIADY
BROWARU
„SZOPEN” Sp. Akc.

Woda kolońska *Esté* 1939
SUBTELNA • CZARUJĄCA
J. S. STEPNIEWICZ • POZNAŃ

Nawet młodzież gimnazjalna składa „pokaianij” w Ru unii

CZERNIOWCE (Pat). W wyniku rozprawy politycznej organizacji uczniów gimnazjum, tzw. „Bractwa Krzyża” sąd wojskowy w Czerniowcach skazał 6 oskarżonych, wśród których znajduje się 4 skazanych już w poprzednim procesie o zamach na prezesa sądu Cristescu, na kary

więzienia od 6 miesięcy do 2 lat. 8 oskarżonych uniewinniono.

W czasie wygłaszania ostatniego słowa 9 oskarżonych uczniów wyraziło skruchę i złożyło oświadczenie lojalności, na skutek czego 8 z nich, jak wyżej podano, uniewinniono.

W Czerniowcach — obławy

CZERNIOWCE (Pat). Od kilku dni trwają w Czerniowcach wielkie obławy policyjne. Policja i oddziały żandarmerii chodzą metodycznie od domu do domu i

legitymują wszystkich mieszkańców. To samo ma miejsce we wszystkich lokalach, restauracjach i na placach targowych. Do tychczas zatrzymano przeszło 500 osób.

St. Zjedn. nie będą przeproszać Niemcy

WASZYNGTON (Pat). Zastępca sekretarza stanu Cordella Hulla, Sumner Welles oświadczył, iż Stany Zje

dnoczone odrzuciły niemieckie żądania oficjalnego przeproszenia z powodu przemówienia ministra spraw wewnętrznych Ickesa, wygłoszonego w Cleveland, które zawierało ostre ataki przeciwko Niemcom.

Sumner Welles zakomunikował odpowiedź rządu Stanów Zjednoczonych niemieckiemu charge d'affaires w Moskwie.

Kto ma „PŁASKIE”
winien spróbować
„PŁASKIE EXTRA”,
pozostanie przy nich.

Zatastafa bombowca brytyjskiego

LONDYN (Pat). Bombowiec brytyjski, który w dniu 19 bm wystartował z sześciu ludźmi załogi z Baniya (Irak) do Kairu i od tego czasu zaginął bez wieści, uległ jak się obecnie okazuje katastrofie. Wszyscy członkowie załogi zginęli.

Szczątki rozbitego samolotu znalazłono po długich poszukiwaniach w odległości 60 mil o Paniya.

Przesyłając życzenia świąteczne, używaj znaczków pocztowych Pomocy Zimowej.

RADIO „TELEFUNKEN”
Najnowsze superheterodyny bateryjne przystosowane do potrzeb wsi i małych miasteczek — poleca
B. Mitropolitański
Baranowicze, Szeptyckiego 24, tel. 2-80

Wymówienie 1500 kolejarzom zostanie cofnięte

Wczoraj wróciła z Warszawy do Wilna delegacja 1500 zwolnionych pracowników Dyrekcji PKP Wilno, która interweniowała w Ministerstwie Komunikacji w sprawie wymówienia pracy.

Intervencja odniosła skutek: delegację zapewniono w Ministerstwie, że wymówienie zostanie cofnięte. Wczorajem redakcja otrzymała komunikat treści następującej:

„Z upoważnienia Pana Ministra Komunikacji dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie polecił odwołać wymówienie pracy czasowo umownym rzemieślnikom i robotnikom, którzy mieli być zwolnieni z dniem 31 bm., z tym, że będą oni zatrudniani przez okres zimowy przez 3 dni w tygodniu”.

Razem z matką zabił żonę

Po nieudanym otruciu — polanem i nożem

Jak donosiliśmy, 12 listopada rb. w lesie państwowym między wsiami Bujwidze i Dolina, gm. kołomyjskiej, znaleziono zwłoki kobiety lat około 30 z podeszniętym gardłem, leżące na gałęziach jodłowych i okryte chustką, płaszczem i prześcieradłem.

Wydział Śledczy w Świecicach ustalił, że to były zwłoki Anny Akilon-Akilonisowej, lat 22. m-ki wsi Czarne Kowale, gm. olkowieckiej, pow. wileńsko-trockiego. Została ona zabita przez swego męża Wincentego, który wspólnie ze swoją matką Stefaną Akilon-Akilonisową namówił swą żonę Annę do oddania w dzierżawę posiadana przez nią ziemi i do sprze

dania zboża i inwentarza, rzekomo w tym celu, aby się przenieść na stałe do pow. świeciańskiego, gdzie w spadku po ojcu Akilonisa Wincentego została dobra ziemia. Gdy Anna Akilonisowa spieniężyła swe gospodarstwo i wszyscy troje udali się do świeciańskiego, po drodze w czasie snu w lesie Wincenty Akilonis uderzył swą żonę dwa razy polanem w głowę, a następnie nożem podesznięt jej gardło. Po dokonaniu morderstwa Wincenty Akilonis i jego matka zabrali zamordowaną pieniądze i rzeczy. Po deirzaniu o dokonanie tego czynu Wincenty Akilonis i jego matka Stefania Akilonisowa zostały ułecy w dniu 22

bm. Wincenty Akilonis do zarzucanych mu czynów przyznał się. U zatrzymanych znaleziono część zrabowanych rzeczy i 530 zł w gotówce.

W toku dochodzenia ustalono, że pożyczkę Akilonisów było niezgodne, gdyż Anna pomimo nalegań jej męża i świadki nie chciała zapisać mężowi swej ziemi. W lesie r. b. Stefanina Akilonisowa usiłowała otruci swoją synową, lecz ta wskutek wystygnięcia przy gotowanych dla niej ziemniaków od dała jej psu, który po unywie pól go żłoczył zdechł. O wypadku tym Anna Akilonisowa nie meldowała, lecz, jak obecnie ustalono, skarzyła się swoim siostrzem i braciom.

KASY
P. K. O.
W okresie świątecznym
Kasy i biura P. K. O.
w dn. 24, 25 i 26 grudnia
nie będą czynne



Pani w wieku
NIEBEZPIECZNYM!
gdy młodość już minęła nie powinno się poddawać, łącz usuwać z twarzy znamiona wieku... Odżywczy krem ABARID usuwa zmarszczki i zwiolczenia, przywraca skórze jedność świeżość, a puder ABARID dobrany do karnacji nadaje cerze delikatny, świeży i młodzieńczy wygląd.
krem i puder
ABARID

Murzyn lubić mnóstwo żelaza

(Dokończenie ze str. 1).

Jak to należy przetłumaczyć na zwykły, codzienny język? Bardzo prosto. Nasz przemysł żelazny przed październikiem nie zawsze umiał ulokować wszystkie swoje wyroby. Teraz sam Trzyniec zwiększył naszą produkcję o ca 60 procent. Prawda, że Trzyniec utrzymał wiele swych dotychczasowych rynków zbytu za granicą. Mimo to problem istnieje. Oczywiście — istnieje musi. Bo przecież jest nadmiar że laza a konsumpcja nie może wzrosnąć tak bardzo.

Otóż czy nie może? Panowie dostosowujący organizm gospodarczy Śląska zapominają, że Murzyn lubi mnóstwo żelaza. Lubi ale go nie ma. W Londona jest takie eskimoskie opowiadanie, jak to lud wyrzucił jednego ze swych synów, który wrócił z dalekiej podróży i opowiadał o szynach kolejowych, leżących na ziemi i przez nikogo nie pilnowanych. Byle to dla poczciwców tak oczywista bajda, takie nabieranie, że nie mogli znieść podobnego kolejarzatora wśród siebie i przedzielili go gdzie pieprz rośnie.

Otóż, gdybyś tak zajrzał czytelniku do statystyk spożycia żelaza na naszych ziemiach, przypomniabyś sobie zapewne ową powiastkę Londona, tak jak ja i sobie przypomniałem. Tzw województwa wschodnie (czyli wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wołyńskie) toś obszar, wynoszący bez mała jedną trzecią obszaru Polski. Tymcza-

sem spożyły one w roku ubiegłym walcowanego żelaza 24 tysiące ton, cała zaś Polska — 412 tysięcy. Dysproporcja jest — co? A przecież Murzyn lubi mnóstwo żelaza.

Cheemy konsumować żelazo Zaołzia. Jest to ważny problem dla państwa polskiego nie tylko gospodarczy ale i polityczny. Możemy je konsumować przez budowę kolei, gmachów, mostów. Otóż tutaj wydaje się, że rachunek jest prosty. Wybudowanie kolei na zachodzie nie zwiększy gwałtownie konsumpcji żelaza poza tym, co pochłonie sama budowa. Wybudowanie kolei na wschodzie wpłynie wielokrotnie na podniesienie ogólne tego terenu i na zwiększenie jego potrzeb. A przecież wieś nasza jest wygodzona, przede wszystkim jeśli chodzi o żelazo. Murzyn lubi itd. Dziś stać ją tylko na świecidełka, nie na plugi. Płoty plecie (i maluje), beczki wiąże wiklina, domy kryje słomą, czasem nawet orze sochą. Żelazo jest luksusem. A przecież można by zbyt jego powiększyć wielokrotnie i na stałe. Zwiększenie zaś konsumpcji żelaza, to coś więcej dla tych ziem i dla całego państwa, niż zwiększenie konsumpcji świecidełek.

Jest rzeczą charakterystyczną, że z której strony nie podejść do zagadnienia Wschodu, zawsze wypada ono jednakowo. W rozumowaniu. Bo w realizacji — wręcz odwrotnie.

W. T.

Bole REUMATYCZNE I ARTRETYCZNE
NAJWIĘCEJ DOKUŻAJĄ PODCZAS ZIMY! NIEPOGODY
MAŚC PRZECIWPUMATYCZNA
OSMOGEN
GASECKIEGO
i PŁYN PRZECIWRHEUMATYCZNY DO KĄPIELI „OSMOGEN” KOJA TE BOLE.

Hotel EUROPEJSKI
WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Z muzyki

Poranek uczniów Konserwatorium

(18.XII.1938)

Ułartym zwyczajem, Konserwatorium Muzyczne im. Karłowicza w Wilnie zamknęło swój pierwszy okres tegorocznej pracy porankami uczniowskimi. Usłyszeliśmy szereg produkcji w wykonaniu bardziej zaawansowanych uczniów. W programie na pierwsze miejsce wybijają się fortepian, zarówno ilością jak i jakością pozycji.

Dwa zespoły instrumentalne (kwartet i septyet) rozpoczęły ten koncert wykonując utwory Simona i Głazunowa. W na tych warunkach nie można oczekiwać za chęty dla muzyki zespołowej — jest to bowiem jeden z najskuteczniejszych środków umuzykalnienia szerokiej sfery.

Skrzypce (klasę prof. W. Ledóchowskiej) reprezentowała tylko jedna uczennica, Kutilekówna, grając Mozarta cz. 1. Koncertu a-dur Sumienne przygotowanie świadczyło o rzetelnej pracy.

Śpiew solowy usłyszeliśmy w wykonaniu tylko uczniów klasy prof. Krzyżanowskiej. Ucz. Markiewiczówna wykonała arię z „Halki”; ucz. Katin (głosowo raczej niedysporowany) — 2 arie Massenet'a i Bizeta. Wykonanie nacechowane było troską o frazowanie muzyczne.

Resztę koncertu — czyli 9 numerów programu — wypełnił fortepian. Usłyszeliśmy 5 uczniów z klasy prof. Romaszkowej, 2 — z klasy prof. Krewer, po 1 — z klasy dyr. Szpinalskiego i prof. Trockiego. Faktem, który tu na wstępie należy odnotować, jako zdobycz pozytywną, było zaprezentowanie własnego instrumentu, koncertowego Fibigera. W dziejach uczeń nie jest to fakt niezmiernie doniosłej wagi.

Nie należy do wielbicielek tej wytwórni. Produkuje ona instrumenty coraz to doskonalsze, mimo to nie osiągnęła jeszcze tego cudownego kunsztu wyposażania swych fortepianów głębokim tonem. Wiązanie klawiszy jest na nim wyjątkowo trudne, wymaga doskonałego wyczucia, podporządkowania instrumentu. A właśnie uczniowie nie operują jeszcze tą swobodą i pewnością w opanowywaniu instrumentu. Może dlatego większość wykonawców nie umiała wyzyskać wszystkich możliwości swego tekstu muzycznego. Dominowało skutkiem tego brzmienie dynamicznie mało zróżnicowane, bez pogłębienia barwy.

Omawiając produkcje fortepianowe w kolejności ustalonej przez ilość uczniów z każdej klasy, wypadnie zacząć od klasy prof. Romaszkowej. Na czoło wybija się tu ucz. Karužas, wykonawca 6. Rapsodii Liszta. Ma bardzo dobre możliwości techniczne, spore już zaawansowanie w tym kierunku, męską siłę, głęboki ton. Aczkolwiek się wyczuwało trochę tropy, to jednak całość była na dobrym (nie uczniowskim) poziomie. Skupioną, inteligentną grę pokazała ucz. Fekeczówna, grając Toccata d-dur Bach-Busoniego. Ucz. Balerówna ma przejrzystą technikę palcowa, ale trochę za mało jest w niej zróżnicowania dynamicznego (wykonała cz. 1. Sonata c-dur Beethovena oraz Jeux d'eau Ravela). Ucz. Łaskowska (2 Sonata Scarlatti'ego i Debussy'ego „Ondine”) oraz ucz. Jasińska (Polonez es-moll Chopina) zaskoczyły o pracowitym i starannym stosunku do swych studiów.

Dobrze brzmiał fortepian, pełnie i mięk

ko, w Preludium i Fudze g-moll Bach Szan to. Całość utworu ujęła była w zwięzłą i przekonującą formę (odtwórczyni ucz. Stadkinówna z klasy prof. Krewer). Mniej swobodnie czuła się Stadkinówna w Strauss-Tausiga „Cmie”, niezmiernie trudnym utworze wymagającym absolutnie doskonałej techniki. Z tejże klasy ucz. Reszkówna wykonała Schubert-Liszta „Du bist die Ruh” oraz Polonez e-dur Liszta. Posiada z pewnością możliwości dalszego rozwoju.

Ucz. Rogiński (klasa dyr. Szpinalskiego) zagrał Koncert organowy d-moll W. Fr. Bacha. Jest to nieskrystalizowana jeszcze indywidualność o pewnym rozmachu i dobrych zadaniach, wymagająca dużego wkładu pracy.

Ucz. Durmaszkówna (klasa prof. Trockiego) odegrała Wariacje Brzezińskiego. Cechowała ją muzykalność i strannosc interpretacji, psuła jej treść.

Tak się przedstawiają pobieżne uwagi o poranku uczniów Konserwatorium Wileńskiego. Słyszając na tych okresowych koncertach niejednokrotnie tych samych wykonawców, ma się możliwość stwierdzenia stałych postępów, co jest wynikiem pracy zarówno uczniów jak profesorów. I dlatego niech mi wolno będzie zakończyć te uwagi życzeniem dalszej wylezionej pracy i nowych sukcesów. hkk.



który zapewni radosny, bez troski nastrój podczas świąt i będzie cieszył wszystkich przez długie lata — to wspaniały odbiornik z klawiaturą

PHILIPS Super 7-39
Do nabycia w: ...

Składy radio-elektrotechniczne D. WAJMAN WILNO UL. TROCKA 17 telefon 781
Duży wybór najmońszych żyrandoli i lamp biurowych
Ceny konkurencyjne Warunki dogodne

„Tajemniczą damę“ bada policja wileńska

Przed paru dniami opisałmy przygody zagadkowej damy, która zasłynęła w Wilnie ze swoich niecodziennych umiejętności zdobywania pożyczek w gotówce od osób przed tym sobie nieznanych. „Pożyczkodawców” takich istnieje już pewna liczba, niekiedy zaś z nich zajmują wysokie stanowiska.

Młodzieńką i piękną damą zainteresowała się policja bliżej i zatrzymała ją na krótko dla wyjaśnienia niejasnych momentów jej przygód. Dama była oburzona posądzeniem jej o karygodne postępek i oświadczyła, że wszystkie pożyczki, które zaciągnęła ma zwrócić w gotówce wle-

dy, gdy będzie mogła to uczynić. Ponieważ, jak nas informują, dama przysporzyła pewnym „pożyczkodawcom” nieprzewidzianych kłopotów w postaci drażliwych rozmów i pytań w „domowych pieleszach”, śpieszymy zaznaczyć, że już wstępne dochodzenie policji stwierdziło ponad wszelką wątpliwość, że prowadzenie się zagadkowej damy pod względem, powiedzmy serca, było bez zarzutu. Pożyczki udzielane były jedynie z litości, którą wzbudzały opowiadania damy.

Dochodzenie trwa. Badani są „pożyczkodawcy”. Ze względu na dobro śledztwa nie podajemy nazwiska „damy”. [x]

Pożar w hucie „Niemen“

W hucie szklanej J. Stolle „Niemen” wybuchł pożar w budynku, w którym się wyrabia donice do roztopiania szkła. — Ogień objął cały budynek wraz z przybudowaną doń remizą strażacką. Budynek spłonał. Znajdujące się w nim większe zapasy naczyń szklanych, jak również sprowadzone z zagranicy glina do wyrabiania tyglów — uległy zniszczeniu

Straty sięgają 13.000 zł.



Opłatek w Urzędzie Wileńskim

Dn. 22 bm. w dużej sali Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie odbył się tradycyjny „opłatek”, w którym wzięli udział urzędnicy Urzędu Wojewódzkiego, Starostwa Grodzkiego, Starostwa Wileńsko-Trockiego oraz Policji Państwowej. W imieniu zebranych przemówił i złożył życzenia na ręce wojewody dla P. Prezydenta RP, Marszałka Polski Śmigłego-Rydza, premiera gen. Sławoj-Składkowskiego i wojewodzie Bocińskiego — wicewojewoda Rakowski. Na przemówienia wicewojewody Rakowskiego w serdecznych słowach odpowiedział woj. Bociński, składając jednocześnie życzenia wszystkim urzędnikom, po czym podzielił się z zebranymi opłatkiem.

Opłatek w bursie św. Kazimierza „Mria”

Staraniem Kierownictwa Bursy św. Kazimierza „Marianum” (Wilkomerska 1) odbył się opłatek 21 bm. o godz. 20 dla uczniów, którzy odjeżdżali do domów na ferie świąteczne. Św. Mikołaj obdarowywał po darunkami świątecznymi bursistów, na które złożyły się stódkie rzeczy, ofiarowane przez siostry mił. Po rozdaniu podarunków odśpiewano kilka kołęd i modlitwę wieczorną.

UZNANA W POLSCE ZA NAJLEPSZĄ
HERBATA „Z KOPERNIKIEM“
H H
WARSZ. TOW. HANDLU HERBATĄ
A. Długocki, W. Wrześniewski
Spółka Akcyjna
SKLEP W WILNIE, UL. MICKIEWICZA 21

Teatr muzyczny „LITNIA“
Dzisiaj przedstawienie wawieszone, w niedzielę o godz. 8.15 wiecz.
„Adrienne“
z udziałem JPNINY KULCZYCKIEJ

Dziewczyna porwana w centrum miasta

Wczoraj 19-letnia Anna Z. wracała od koleżanki do domu. W pobliżu Mostu Kolejowego przy ul. Ostrobramskiej zauważyła dorożkę, w której siedzieli dwaj mężczyźni. — Może podwieziemy panienkę! Jest zimno! — odezwał się jeden z nieznan-

ych. Zanim dziewczyna zdecydowała się na odpowiedź, jeden z nieznanomych wskoczył z dorożki, siłą wciągnął ją do środka, gdzie drugi osobnik zakneblował jej usta. Anna Z. usiłowała wyrwać się z rąk napastników, lecz musiała ulec sile.

Dziewczynę wywieziono za miasto do Hrybisek, na Wąwozy. Porzucono ją tam po pewnym czasie. Policja aresztowała sprawców, którymi są: dorożkarz Władysław Kowalewski (Orzechowa 9), Kazimierz Wasilewski i Aleksander Wierszylowicz. [c]

Kazimierz Lezczycki

Sierżant z Chaco

— Do widzenia, p. Sierzancie, serdecznie dziękujemy.
— Do widzenia. A trzymajcie język za zębami, bo Paragwaje gotowi obsadzić wasz fort, a ja stracę krzyż i pensję do końca życia.
Fred i August skwapliwie skorzystali z dobrej rady uprzejmego wroga. Zresztą nie mogło być inaczej. Z chwilą opanowania źródła pobyt na froncie stał się niemożliwością... Obaj na zmianę torowali drogę przy pomocy starej maczety. Nowiutką, otrzymaną od sierżanta chronili, jak największą gwarancję ich życia. Odpoczywali tylko po parę godzin na dobę... Trzeba było śpieszyć. Manierki pustoszały dziwnie prędko. Raz tylko natrafili na źródło wypełnione jakąś cieczą mętną i brudną.
Susza, jak kat czczwyczajki wznosiła codziennie swój blyszczący miecz nad głowami zbiegów. Coraz częściej przychodziła im do głowy straszna myśl. A jeżeli humanitarny sierżant wojsk boliwijskich umyślnie wprowadził ich w błąd, ażeby „bez strat w ludziach” zająć el Fortin de los Alemanos? A jeżeli dopływ Parany znajduje się znacznie dalej? A jeżeli mapa jest niedokładna?
W kilka dni po opuszczeniu frontu maczety doprowadziły ich do małej polanki. Pięciu ludzi leżało w pobliżu małego źródła, sączącego się wśród kamieni.
— Poszukiwacze dopływu Parany.
— Musieli odebrać sobie życie b. niedawno. 3 Metyśów i 2 białych. Chłopcy mieli nadzieję, że może ktoś żyje... nie! Robota była dokładna! Przeszukali kieszenie... zabrali noże!
— Nie rozumiem po co odebrali sobie życie —

zauważył ponuro Fred. — Znaleźli przecież źródło.
— Schylił się, ażeby zacerpnąć ręką... jakaś tłusta brunatna ciecz oblepiła wyschlą szerniałą dłoń.
— Nafta!
— Przeklęta nafta. Chaco pochłonęło jeszcze 5 ofiar!
Już tylko kilka kropli wody w maniere. Skrwawione ręce nie mają sił do operowania maczetą. Marsz w zielonej gęstwinie Chaco staje się coraz krótszy
— Wspaniałe niebo nie pokrywa się nigdy chmurami. Gwiazdy prowadzą nieomylnie w stronę Argentyny? Codziennie wieczorem przed rozpoczęciem marszu chłopcy rzucają się na mapę. Już dawno zbawcza rzeka powinna znaleźć się na drodze marszu.
W dzień śpią, na ziemi gorącej, jak popiół pod dusznym, zielonym baldachimem karłowatego lasu... wieczorem, jak krety rują zielony mur. Nigdzie nie ma ani owoców jadalnych, ani zwierzyny. To wszystko jest tam, tam na drodze ich marszu. Nad owym wyniosłym, wzniesionym dopływem Parany!
Jak to było? — widzenia, robotnik Fred okazał się wtrudny wojenne, niż syn bogatego przemysłowca. Pewnego wieczora, kiedy rozpoczynał się nowy etap marszu przez gąszcz, August nie ruszył się z miejsca
— Idź, Fred, ja zostanę.
— Zwariowałeś?
— Nie mam sił. Poco się męczyć. Nie dziś to jutro, czeka nas taki sam los, jak tamtych pięciu.
— Rzeka może jest blisko?
— Może, ale ja nie mam sił. Nawet pięciu metrów nie przepełnę.
— Ja będę ciął, ty pełnij z mną.
— Ile?... kwadrans, godzinę? A potem umrę. Nie mam sił. Idź Fred. Zawiadomisz ojca. Ożenisz się z jedną z tych Paragwajek, które nas wysłały tutaj.
— Ho, ho — powiedział Fred. — Chcesz mi zrobić bajdakiem! Kiedy się razem żyje, to się razem i umiera!

Wyciągnął się na ziemi
— No, czekajmy co będzie! Do diabła! O mało mnie nie ugryzła.
— Co się stało?
— Zmijał Jararacal
— Fred! — krzyknął August — Fred! Jesteśmy ocaleni!
— O co ci chodzi?
— Jeżeli są tutaj jararaci, to znaczy, że gdzieś niedaleko jest już rzeka! Dotychczas nie było ich, prawda?
— Nie widziałem żadnej!
— Właśnie, więc to najlepszy dowód, że gdzieś tutaj jest większe źródło, albo rzeka. Rzeki w Chaco nie posiadają łak. Prostu urywa się pustynia i zaczyna się brzeg!
— Cieszę się, że nabrałeś sił do marszu — zauważył Fred — ale gdyby ta bestia mnie ugryzła... byłbym w prawdziwym kłopotcie, do jakiego doktora zwrócić się o dokonanie zastrzyku.
Fred ciął szybko gałęzie. August powoli, z trudem posuwał się za nim... Istotnie zaczynało się nowe życie dżungli... Pierwsze ptaki sfruwały z gałęzi niechętnie, z oporem, dziwiąc się przybyszom... Zielony wąż przewieszony przez gałąź sporego drzewka, przypatrywał się z wyraźnym zdziwieniem operacjom maczety. Dopiero tęga porcja kija zmusiła go do zmiany stanowiska. Coraz częściej spotykali żmije i duże, zielone jaszczurki. Piękny, błękitny motyl przyparł ich o mocne bicie serca... Motyl nie mógł zbyt daleko oddalić się od granicy życia i śmierci.
Wreszcie nadeszła chwila, kiedy pionier Fred o mało nie złożył wizyty garstce kąpiących się kajmanów. Zielony mur Chaco ustąpił miejsca cichej rzece, pełnej wysepki i raf. Wulkan tropikalnego życia wybuchnął nagle przed oczami zbiegów, uratowanych przez żmije, jedną z najjadowszych!
(Dokończenie nastąpi).

KRONIKA

GRUDZIEŃ
23
Piątek

Dziś: Wiktorii P.
Jutro: Adama i Ewy
Wschód słońca — g. 7 m. 4
Zachód słońca — g. 2 m. 5

opisze enia Zakładu Meteorologii US
w Wilnie / dn. 22.XII. 1938 r.

Ciśnienie 772
Temperatura średnia — 13
Temperatura najwyższa — 8
Temperatura najniższa — 15
Wiatr północno-wschodni
Tend.: bez zmian
Uwagi pogodnie.

WILEŃSKA

DYZURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4) Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Sw. Jańska 2); Zastawskiego (Nowogródzka 98).

Ponadto stale dyżurują apteki: Pała (Ankolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witołłowa 22).

OSOBY

— Dyrektor Izby Skarbowej w Wilnie Wacław Gajewski w dniu 23 bm. wyjeżdża na dwutygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo na czas nieobecności dyrektora Izby obejmuje nacelnik Wydziału V Izby Skarbowej Eugeniusz Szczepanik.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ
— Klub Włóczęgów. Następane kolejne zebranie Klubu odbędzie się w dn. 13 stycznia nadchodzącego roku.

— Dyrekcja Zakładu Zastawniczego (Kom. K. K. O. m. Wilna zawiadamia, że w Wigilię Bożego Narodzenia, dn. 2 grudnia zb. zakład zastawniczy będzie nie czynny. Operacje normalne lombardu rozpoczną w dn. 27 grudnia rb.

— Z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, wycieczki p. „Wilnianie poznajcie Wilno” przez 2 niedziele z rzędu 25.XII 1938 r. i 1.I 1939 r.) nie odbędzie się.

Związek Propagandy Turystycznej składa przy tej okazji wszystkim uczestnikom niedzielnych wycieczek najlepsze życzenia świąteczne.

NOWOGRODZKA

— Fundusz Pracy w roli św. Mikołaja Wojew. Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży, zasłany finansowo przez Wojew. Biuro F. P. w Nowogródku, zakupił na przebież 20 tys. zł. samodzielną (różnej przędzy wjejskiej produkcji) na palta i ubrania dla biednej dziatwy i młodzieży. Ubranka będą rozdane w drugiej połowie stycznia prz. r.

— Oświata Pozaszkolna. 19 bm. odbyło się w Nowogródku posiedzenie Powiat. Kom. Oświaty Pozaszkolnej, na którym przyjęto sprawozdanie z działalności za okres ubiegły i uchwalono plan pracy i preliminarz na rok 1939/40 w sumie 10.873 zł.

Szczegółowe sprawozdanie podamy w je dnym z następnych numerów.

— Walne Zebranie Stow Kupców Polskich w Nowogródku. Zarząd Stow. zawiadamia, że 29 grudnia rb. o godz. 12 w pol. odbędzie się w sali Bazaru Ludowego przy ul. Kościelnej Nr. 93 Doroczne Walne Zebranie członków stowarzyszenia.

LIDZKA

— Podziękowanie Towarzystwa Krajoznawczego w Lidzie. Zarząd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Lidzie po przeprowadzeniu loterii fantowej na rzecz urzędzenia ośrodka muzealno-krajoznawczego poczuwa się do miłego obowiązku złożyć tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy mu w tej imprezie pomogli przez ofiarowanie fantów, bądź też bezinteresownej pomocy w organizacji imprezy. Szczególnie dziękuje uprzejmie Dyrekcji Hut Szklanych J. Stolle „Niemen”, kpt. Kuzianowi, p. Dziezkańcowi, p. Ambergowi, p. dyr. Wojtuszkiewiczowi, p. dyr. Michałowiczowi, mec. Wismontłowi, dr. Sopoćce prof. Mickiewiczowi, p. B. Kuzianowi, p. Lichwiorowiczowi, sędz. Popkowskiemu, p. Al. Pileckiej i Sabinie Szkopowej. Poza tym dziękujemy firmom polskim: Bławat Poznański, Bławat Polski, wytwórniom wędlin A. Rodziewicz i Al. Wersocki, Bolesława Tomaszewiczowi oraz p. inż. Piotrowi Orse, kier. Zw. Spółdz. Mlecz. i Jajcz. w Lidzie.

— Odczyty o obronności kraju. Staraniem zarządu powiatowego Federacji PZO i Związku Oficerów Rezerwy w Lidzie 20 bm. w sali konferencyjnej starosta wygłosił dwa odczyty na temat obronności kraju. Odczyt pierwszy pt. „Wywiad i kontrwywiad” wygłosił kpt. Eugeniusz Wojciechowski, drugi pt. „Desanty lotnicze” — por. pil. Rałatz.

— Zamiast bankietu. Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Lidzie złożył na ce miejscowego przedstawiciela prasy kwotę 100 przeznaczoną na bankiet z okazji poświęcenia sztandaru tegoż Stowarzyszenia. Kwota powyższa została przekazana na rzecz najbardziej potrzebujących i rodzin bezrobotnych w Lidzie.

— SAMOCHÓD CIĘŻAROWY NAJECHAŁ NA FURMANKĘ. Na szosie Lida — Grodno, koło wsi Przewoże, gm. zablockiej jadący z Wilna samochód ciężarowy, należący do Mendela Warszawskiego, zam. w Grodnie, najechał na furmankę, wskutek czego wóz został rozbity, a jadącym w nim 37-letnia Maria Szwed ze wsi Słobódka, gm. raduńskiej doznała złamania nogi powyżej kolana i ogólnych obrażeń. Poszkodowana została przez jadącego samochodem Mendla Warszawskiego odwieziona do przychodni rejonowej w Zablociu.

— Ustąpienie znanego pioniera sportu w Lidzie. Jak się dowiadujemy, ustępuje prof. Gimn. Kupieckiego, p. Kazimierz Młynarski, ze swego stanowiska w wychowaniu fizycznym. Lida traci dobrego i cichego pioniera sportowego. Dzięki jego zasługom powstał pierwszy na terenie Lidy robotniczy klub sportowy P. T. O. K.

Prof. K. Młynarski znany był na terenie Lidzkiem, jako jeden z najlepszych sędziów piłkarskich.

BARANOWICKA

— Uwadze b. powstańców wielkopolskich. W związku z komunikatem, zamieszczonym w „Kurjerze Wil.” w dniach 16, 17 i 18 bm. o utworzeniu Koła Powstańców Wielkopolskich na terenie Woj. Nowogródzkiego — podaje się do wiadomości, że do Związku mogą należeć nie tylko oficerowie oraz podoficerowie i funkcjonariusze P. P., — lecz także wszystkie osoby, które brały udział w powstaniu w r. 1918/19 w Poznańskim i na Górnym Śląsku.

Informacyj udziela p. Czesław Lubiąski Baranowicze, Hoovera 55.

— Zamiast życzeń świątecznych. Za pośrednictwem oddziału naszej Redakcji w Baranowicach, zamiast życzeń świątecznych złożył ofiarę na gwiazdkę dla ubogiej dziatwy p. inż. Al. Iakowlew 10 zł. i p. Stefana Bojarska 50 zł.

— ZATRZYMANIE P. ODZIEJKI. Została zatrzymana nieletnia Pisar Maria, bez stałego miejsca zamieszkania, która skradła p. ekscedentki sklepu wędlin „Presynort” p. Sawickiej Katarzyny torbę, zawierającą zegarek damski i różne drobne wartości 40 zł.

NIEŚWIESKA

— Dzieci na FON. Działwa szkoły powszechnej w Sinianowie, pow. nieświeskiego zabrała 24.98 zł. na FON.

Szkola ta bierze czynny udział w zbiorce na zakup samolotu dla armii i wpłaciła już na ten cel około 100 zł.

OSZMIAŃSKA

— 16 tys. kg. ziemniaków i 1800 kg. zboża. Przewadzona akcja zbiórki na Pomoc Zimową Bezrobotnym na terenie pow. oszmiańskiego przynosi pozytywne rezultaty. Do dnia 15 bm. zebrano około 16 tys. kg. ziemniaków i 1.800 kg. zboża, które zostały zmagazynowane w spichrzach gminnych do dyspozycji powiatowego komitetu.

Akcję zbiorczą prowadzi samorząd gminy przy współudziale gminnych komisji opieki społecznej.

W sprawie dostarczania pism do Nieświeża Wyjaśnienie Dyrekcji Poczty

Do W. Szanownego
Pana Redaktora Naczelnego
„Kuriera Wileńskiego”
w Wilnie.

W poczynym wydawnictwie Pana Redaktora z dnia 14.XII 1938 r. Nr 343 ukazała się wzmianka pt. „Blaski i cienie poczty w Nieświeżu”, z której wynika, że dopóki przewożono pocztę z Horodzieja do Nieświeża końmi — czytelnicy pism wileńskich otrzymywali gazety po godzinie 14. Obecnie po „zmotoryzowaniu” przewozu poczty, otrzymują po godzinie 18, a często następnego dnia (kolportaż).

Wzmianka ta jest niezgodna z rzeczywistością, gdyż gazety wileńskie nadchodzą do st. Horodziej ambulansem pocztowym Brześć — Siołpca o godz. 13.30 i są dostarczane do Nieświeża autobusami nieświeskiej Spółki Samochodowej o g. 14.30 i natychmiast są wydawane odsprzedawcom oraz wkładane do skrytek pocztowych.

Z powyższego wynika, że odsprzedawcy gazet i abonenci skrytek pocztowych otrzymują gazety wileńskie przed godz. 15.

Proszę uprzejmie Pana Redaktora o zamieszczenie w najbliższym numerze Jego poczynego pisma powyższego wyjaśnienia.

10 tys. złotych grzywny i 2 lata więzienia za kierowanie bandą przemytników

Wczoraj Sąd Okręgowy w Wilnie zakończył rozpatrywanie sprawy bandy przemytników, grasującej w roku 1937 na pograniczu polsko-łotewskim i ogłosił

wyrok. Kupiec Kowarski z Rygi oraz kupiec z Braśławia Arluk zostali skazani łącznie na dwa lata więzienia i 10 tysięcy złotych; Tumiłowicz, Kizio i Krywonek „otrzymali” po 8 miesięcy więzienia i po 4 tys. złotych grzywny, Abramowicz skazano na grzywnę w wysokości 4 tys. zł. Stein i Brainin zostali uniewinnieni. [z]

WILEJSKA

— Doroczna odprawa Związku Strzeleckiego. 18 grudnia, mimo silnego mrozu, na doroczną odprawę Związku Strzeleckiego w Wilejce licznie przybyli działacze tej organizacji.

Niektórzy przyjechali furmankami z miejscowości odległych o 45 km.

W sali Wydziału Powiatowego zebrał się prezes, skarbnicy i komendanci oddziałów, oraz instruktorzy wychowania obywatelskiego.

Po otwarciu zjazdu, odczytaniu wyjątku z Pism Marszałka Józefa Piłsudskiego i złożeń charakterystyk pracy przez delegatów na terenie oddziałów — wysłuchano wytycznych i referatów.

Kolejno przemawiali: p. Laskowski Wacław — prezes Zarządu Powiatu, p. ppor. Aleksander Jankun — Kom. Powiatu, p. Weber Paweł — skarbnik, p. Chmielewski Wiktor — instruktor wychowania obywatelskiego, p. Skindzier Jan — instruktor strzelectwa, p. Łukasiewicz — w sprawie orzeczoności zawodowej i p. Krzywka — praca kobiet.

Ponadto zabierał głos przedstawiciel władz Z. S. z Wilna p. Zieliński — Kom. oddziałowy i podkomendowy Z. S. Gail-Kot.

— Ruty i kasałki. Inspektorat Szkolny w Wilejce otrzymał od Powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej dla młodzieży 315 par obuwia.

Inspektorat Szkolny z kolei przekazuje je poszczególnym szkołom. W pierwszym rzędzie obdzielane są dzieci, które z powodu braku obuwia nie mogłyby uczęszczać do szkoły. Ruty są dobrego gatunku.

Opiszę tego rozdawanie za nadrocznik:

— Gdzie staną nowe szkoły. Ostatnio Wydział Powiatowy w Wilejce przy udziale inspektora szkolnego p. Laskowskiego rozpatrywał sprawę budowy szkół.

W przyszłym sezonie przewidziano budowę szkół w następujących punktach: w III — murowana, siedmioklasowa; w Łwcowie — murowana, trzypięcioklasowa; w Dubatówce (gm. żodźdzka) — jedнокlasowa; w Komarowie (gm. budzławska) — jedнокlasowa, oraz w Cholaninie (gm. łowickiej) — dwuklasowa.

Ponadto przewidziane są nowe budynki na terenie gminy kurzenieckiej i kościełowieckiej. A. J.

— ZASZYLETOWANIE. W Wilejce, w domu Mowczunowicza Prokopa na tle kłótni domowej powstała bójka.

W trakcie niej Sergiusz Nosonow dwoma pehniełkami noża zamordował Bazyla Sosnowskiego, parobka Mowczunowicza.

Zabójcę osadzono w więzieniu.

BASZŁAWSKA

— Kurs dla Kół Gospodyń Wiejskich. — Staraniem Organizacji Powiatowej Kół Gospodyń Wiejskich pow. brasławskiego zorganizowany został w Braśławiu 5-dniowy kurs organizacyjny dla Zarządów Kół Gospodyń Wiejskich połączony z wykładami oświatowymi dla przedowniczek korespondencyjnych kursów im. Staszewa. Na program kursów złożyło się uświadamianie er-

WSZYSCY zakupuja na Święta **WINA, WODKI, KONIAKI** w Winiarni „Pod Okretem” **FELIKSA ŻEBROWSKIEGO** ul. Mickiewicza 11 vis-a-vis „Orbisu” „CENY GWIAZDKOWE” „CENY GWIAZDKOWE” Każdy gatunek można bezpłatnie próbować

ganizacyjne, biurowość Kół, sprawy samorządowe, fachowo-gospodarcze oraz żywienie rodziny wiejskiej.

— Urzędnicy państwowi i samorządowi w Braśławiu zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożyli kwotę zł. 115.95 przeznacząc z tego zł. 55.50 na gwiazdkę dla bezrobotnych, a zł. 50.45 na gwiazdkę dla biednych dzieci szkolnych, wpłacając tę kwotę na rzecz komitetu powiatowego pomocy dzieciom i młodzieży w Braśławiu

— Na gwiazdkę dla biednych dzieci — zamiast życzeń świątecznych i noworocznych. Urzędnicy państwowi i samorządowi w Braśławiu zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożyli kwotę zł. 127 gr. 75 na gwiazdkę dla najbardziej potrzebujących — wpłacając z tej sumy zł. 65.50 do Komitetu Pow. Z. P. B., a 62 zł. 25 gr. do Komitetu Pow. Pomocy Dzieciom i Młodzieży.

Zamiast życzeń świątecznych

Na Tow. Przyjaciół Dzieci złożyli 20 zł. prof. Irena i Władysław Jakowicy. Przy okazji Redakcja podaje do wiadomości, że, obok innych, na ten cel również są przyjmowane ofiary zamiast życzeń świątecznych.

Dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie inż. Wacław Głazek wraz z małżonką złożył zamiast życzeń świątecznych i noworocznych kwotę 50 zł. przeznaczając ją na następujące cele:

Na Pomoc Zimową Bezrobotnym 20 zł.
Rodzinie Kolejowej na sieroty po pracownikach kolejowych 10 zł.

Rodzinie Wojskowej na sieroty po żołnierzach 10 zł.

Rodzinie Połcyjnej na sieroty po policjantach 10 zł.

Wice-dyrektor Kolei Państwowych inż. Adam Szlachowski, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych, złożył kwotę 15 zł. na „gwiazdkę” dla sierot po pracownikach kolejowych na rzecz „Rodziny Kolejowej” w Wilnie.

Na rzecz Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym złożono ofiary przez: Dyrektora Izby Skarbowej Wacława Gajewskiego — zł. 15;

Naczelnika Wydz. Izby Skarb. Stanisława Czerneckiego — zł. 5;

Naczelnika Wydz. Izby Skarb. Tadeusza Bietkowskiego — zł. 5;

Naczelnika Wydz. Izby Skarb. Edmunda Kraka — zł. 5;

Naczelnika Wydz. Izby Skarb. Jana Madeja — zł. 5;

Naczelnika Wydz. Izby Skarb. Eugeniusza Szczepanika — zł. 5;

Inspektora Ochrony Skarbowej L. Abczyńskiego — zł. 5;

Zastępcę przewodn. Woj. Kom. Klas. Ja na Puciatę — zł. 5.

Razem zł. 50

Dyrekcja Zakładów Przemysłu Dyktowego A. Rochlin i S-ka złożyła na rzecz wojewody Bocińskiego zł. 500 na gwiazdkę dla biednych dzieci. Wojewoda kwotę tę przekazał Wileńskiemu Komitetowi Pomocy Bezrobotnym.

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób s. p. Jana Czerniewskiego na fundusz stypendialny przy Zw. Rolników z Wyższym Wykształceniem złożył pracownicy T-wa Liniarskiego i Liniarskiej Centralnej Stacji Doświadczalnej zło tych 45. Inż. Polikap Straczycki zł. 5.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że Nr konta w PKO Związku Zaw. Rolników z Wyższym Wykształceniem w Wilnie jest 700.655 a nie 141.499, jak mylnie poprzednio podano.

RADIO

PIĄTEK, dnia 23 grudnia 1938 r.

6.57: Pieśń poranna. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Program na dzisiaj. 8.05 Muzyka poranna. 8.50 Czytanka wiejskie: „Chłopcy” opowiadania Stefana Balickiego. 9.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Ujubione opery — „Dama pikowa” Piotra Czajkowskiego — opr. St. Harasowskiej. 13.30 Muzyka opisowa. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 „Tokus, pokus dominikus” — audycja dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dzieńnik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chórami. 16.35 Chwilka muzyki lekkiej. 16.45 „W kraju czardasa i tokaju” — felieton. 17.00 Opowieść o Janie Sebastianie Bachu: „Miedzy tronem a ołtarzem”. 17.45 Audycja dla wsi: 1) „Obornik w gospodarstwie” — pod red. R. Węckowicza. 2) Poradnik rolniczy prowadzi A. Przegaliński. 3) Z motywów ludowych. 4) Jak zakładano Koło Tom-u — pod E. Łastowskiego. 18.25 Wycieczki i spacer orowadzi Eugeniusz Piotrowicz. 18.30 „Pan jest miłosierny” — fragment z powieści J. Andrzejewskiego pt. „Ład serca”. 18.50 Koncert Chóru Polskiego Radia. 19.15 Kartki z Finlandii — koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 „Na przykład Pa na” — rozmowa adwentowa. 21.15 Koncert symfoniczny 22.20 „Stefan Garczewski” — szkice literackie. 22.45 Muzyka z płyt. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— Dziś, w piątek, dn. 23 i w sobotę, dn. 24 bm. — Teatr nieczynny.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— Z powodu przygotowań do najbliższych premier w piątek i sobotę — Teatr nieczynny.

— Repertuar świąteczny. W niedzielę o godz. 8.15 grana będzie operetka reprezentacyjna „Adrienne” z Kulczycką i Halmirską w rolach głównych. — W poniedziałek świąteczny odbędzie się trzy widowiska; o g. 12 m. 15 Teatr dla dzieci wystawia „Betelem Polskie” L. Rydla oraz „Jasełka Niepodległościowe”, które rozpocznie legionista z 1914 r. zakończy zaś szereg współczesnych postaci. O godz. 4.15 na przedstawieniu popołudniowym po cenach znizowanych ukaże się ogólnie lubiana operetka Jarno „Kryśla Leśniczanka”. O godz. 8.15 „Król na jedną noc”, widowisko pełne aktualności i satyry.

— Rewia Sylwestrowa w Lutni. Dorocznym zwyczajem wszystkie działy Teatru przystąpiły do intensywnych prób z Rewii Sylwestrowej. Baletmistrz Ciesielski szykuje nowe balety, kapelmistrz Kochanowski opracowuje nowe orkiestralne przeboje. — Pracownie malarskie i kostiumowe pracują nad nową wystawą. Nad etożością czuwa reżyser Wyrwicz Wichrowski.

Sano na stół wigilijny

Wiele domów chrześcijańskich w czasach obecnych ma wiele kłopotu, pragnąc zachować dawne tradycje podkładania siana pod obrus na stole wigilijny.

Pragnąc to ułatwić Wileńska Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w czasie od 20 do 24 grudnia rb. włączanie członkowie Kół Młodzieży P. C. K., zapoatrzeni w odpowiednie legitymacje, będą dostarczać do mieszkań koperty z sianem na stół wigilijny w cenie 50 i 25 groszy, zależnie od wielkości koperty.

Całkowity dochód przeznaczony na prowadzenie świetlic, do których uczęszcza przeszło 400 dlatwy czerwono krzyżskiej.

Hirsi Charlab umaczy się

Do
Redakcji „Kurjera Wileńskiego”

W związku z artykułem „Prywatna inicjatywa” Chirsza Charlaba w Nieświeżu umieszczonym w dzienniku „Kurjer Wileński” z dnia 16 grudnia 1938 r. Nr 345, proszę w myśl dekretu drasowego o umieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, że Hirsz Charlab został przyłapany przez funkcjonariuszów kolejowych na nielegalnych przejazdach, posługując się nieważnymi biletami, natomiast prawdą jest, że Hirsz Charlab jeździł jako komisjoner na podstawie ważnej okresówki tygodniowej.

Prawdą jest, że niejaki Wolf Curkow ekspedytor stacji Horodziej sprzedał Jelenowi z Lachowicz bilet kolejowy do Baranowicz, a gdy kontroler zakwestionował u Jelenia ten bilet, wówczas on podał, że go na bilet u wspomnianego Curkowa, który chcąc siebie ratować, gły przybyłem z Nieświeża autobusem na stację Horodziej dnia 17 grudnia o piątej z rana włożył mi do butonierki używany bilet, po czym stojący opodal policjant podszedł do mnie i po zrewidowaniu mnie, zabrał u mnie ten bilet podsunięty mi przez Curkowa.

Z wyżej opisanego stanu rzeczy wiadać, że jestem ofiarą prowokacji Curkowa i sprawa ta (akt przedmiotem rozprawy sądowej na której zostanie wszystko całkowicie wyjaśnione).

Z uwagi na to, że treść wspomnianego artykułu umieszczona w poczynym piśmie krzywdzi mnie bardzo, przeto proszę Pana Redaktora o umieszczenie tego sprostowania w dzienniku „Kurjera Wileńskiego”.

Z poważaniem

Hirsz Charlab.

Nieśwież, 20 grudnia 1938 r.

Wiadomości radlowe

KONFERENCJA W SPRAWIE ROZDAWNICTWA SPRZĘTU SPORTOWEGO.

Donosiliśmy już o ciekawej inicjatywie dotyczącej sprawy rozdawnictwa sprzętu sportowego.

Do tej pory rozdawany był gotowy już sprzęt, np. narty, łyżwy itp. — obecnie postanowiono uruchomić rozdawnictwo półfabrykatów lub wyborowego surowca. W tej chwili najbardziej aktualna jest sprawa domowego wyrobu nart i łyżew. Organizacja tej akcji zajmuje się T-wo Krzewienia Narciarstwa, które w okresie poświatcznym zwołuje konferencje, zapraszając przedstawicieli zainteresowanych związków sportowych, organizacji PW i WF i Zw. Dzieńnikarzy Sportowych oraz Radia, które będzie prowadziło propagandę tej akcji.

Referat Sportowy Polskiego Radia otrzymuje od dawna liczne listy z prośbą o sprzęt sportowy. W związku z tym Polskie Radio informuje, że w obecnej chwili rozdawnictwa sprzętu sportowego nie prowadzi; akcję tę podjął „Komitet rozdawnictwa sprzętu sportowego dzieciom”, do którego należy się kierować w tych sprawach. — Adres: Tygodnik „Sport Szkolny”, Warszawa, ul. Mysłowska 3.

TYDZIEŃ PROPAGANDY GIMNASTYKI DOMOWEJ.

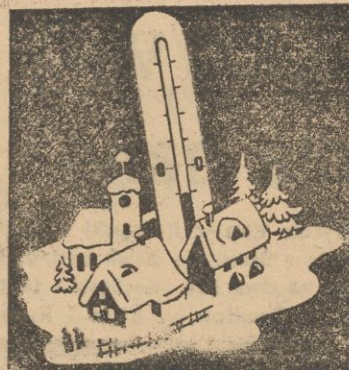
W ubiegłym miesiącu rozpoczęto przygotowania do „Tygodnia propagandy gimnastyki domowej”, które zainicjowało radio. Warto zaznaczyć, że radio już od kilkunastu lat propaguje czynnie tę formę kultury fizycznej, nadając codziennie na falach radijskiej gimnastykę poranną, prowadzoną przez mjr Dobrowolskiego.

W ramach „Tygodnia Propagandy”, który odbędzie się w marcu r. prz. urządzone zostaną pokazy wzorowego wykonania gimnastyki domowej. Pokazy faktycznie przeprowadzą Ośrodki WF i większe kluby.

W obecnej chwili montowany jest aparat wykonawczy, przy czym duży nacisk kładzie się na zorganizowanie jak najgłębszej sieci pokazów na Kresach Wschodnich.

Chń czycy i J*pończycy

nim przekroczą próg swego mieszkania, wkładają każdorazowo domowe pantofle. Dom ich jest dla nich święty, ale i znalezienie nóg potrafią więcej cenić od nas. Przekonał się przed wielu stuleciami, że nogi niosą nas przez 2/3 życia i zasługują przeto na ich pielęgnowanie. Nogi nie mają wielkich wymagań — potrzebują parę ciepłych, miękkich, lekkich i wygodnych papuci BATA, aby w nich dobrze wypocząć.



SYBERYJSKIE MROZY

przezwyciężacie najlepiej w ciepłym

obuwiu i pończochach

9⁹⁰
Bata

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 21. XII. następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

Masło za 1 kg:	hurt:	detal:
wyborowe	3.70	4.00
stołowe	3.60	3.90
solone	3.00	3.20

Sery za 1 kg:	hurt:	detal:
edamski czerwony	2.30	2.60
edamski żółty	1.90	2.20
litewski	1.75	2.00

Jaja 1 kg	hurt:	detal:
	2.40	2.60

O TRZEZENIE

Doszło do naszej wiadomości, iż jakiś osobnik, podając się za przedstawiciela naszej drukarni, przyjmuje zamówienia na roboty drukarskie, pobierając za nie zaliczki. Wobec tego oświadczamy, iż nie mamy żadnego przedstawiciela i odpowiadamy tylko za zamówienia oddane bezpośrednio w kancelarii naszej drukarni — Wielka 44 (tel. 25-35).

Osobnika podającego się za naszego przedstawiciela należy traktować jako oszusta. Za wyłudzone przez niego załączki nie bierzemy odpowiedzialności.

Drukarnia „Patria”.

**Podarki, Zabawki,
OZDOBY CHOINKOWE**
Wład. Borkowski
Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372

**SKLEP ARTYKUŁÓW RADIOWYCH,
ELEKTROTECHNICZNY I RÓŻNORÓDNY**
A. BARTNICKI
Wilno, ul. Wielka 48

poleca: żyrandole, lampy biurkowe, żelazka do prasowania, kucharki i lampy elektryczne. Sprzęt radiotechniczny i baterie anodowe Wielki wybór kryształków i głośników do detektorów. Kompletne żarówki na choinki.

Radio... z klawiaturą

Za ramię klawiszu zgł. szał się żądana stacja

Mówiąc o klawiaturze, ma się zazwyczaj na myśli fortepian lub maszynę do pisania. Tymczasem okazuje się, że klawiatura może mieć również doskonałe zastosowanie w radiotechnice, czego dowodem są tegoroczne odbiorniki Philipsa typu 7-39.

Odbiorniki te posiadają ciekawe, a przede wszystkim praktyczne urządzenie, umożliwiające automatyczne nastawienie żądanej stacji za naciśnięciem odpowiedniego klawisza. Klawiszów takich jest 8, obejmujących 8 dowolnie wybranych stacji. Odpada więc całkowicie kłopotliwe nieraz wyszukiwanie stacji i kręcenie gałką strojenia, gdyż w stem klawiaturowy zapewnia samoczynne i precyzyjne dostrojenie aparatu do żądanej stacji.

Prócz całkowitej automatyzacji strojenia odbiornik Philipsa 7-39 posiada jeszcze jedną ważną zaletę, a mianowicie znacznie zwiększony i wzmocniony zasięg krótkofalowy. Posiadacz więc odbiornika ma znacznie większy wybór programów radiowych niż dotychczas, nie mówiąc już o tym, że odbiorca może również cały szereg bardzo dalekich i dawniej nieuchwytnych stacji krótkofalowych.

Jak boda wisiaty

długie na pół metra sople lodu, będziesz się śmiać z zimy w ciepłych NARODÓWKACH na ciepłej, wełnianej podszewce. Ponieważ nie można napewno ustalić, czy mróz przyjdzie jutro, czy za tydzień, zaopatrzcie się w ciepłe obuwie jeszcze dziś, w sklepach firmy BATA. Obejrzyjcie wystawę.

Wyśmienite piwo
ŻYWIECKIE

z Arcyksiążęcego Browaru w Żywcu

Do nabicia wszędzie

CASINO

Dziś premiera!

Rewelacyjny film w kolorach naturalnych

**DOLINA
GIGANTÓW**

W rol. gł.: Charles Bickford, Wayne Morris, Claire Trevor.
Malownicze krajobrazy! Dynamiczne tło!
Bohaterskie zmagania o sprawiedliwość! Nadprogram: Dodatki

Paweł i Gawęł
W rol. gł.: Dymsza, Budo, Grossówna. Sala dobrze ogrzana

Chrześcijańskie kino Dziś. Arcywesoly program świąteczny!
SWIATOWID! Wspaniała polska komedia muzyczna
Szcześliwa trzynastka

Na czele rokordowej obsady: Grossówna i Sienińska
Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 1-ej

HELIOS Film w kolorach naturalnych.
Humor. Sensacja. Bogata wystawa.
Fredric March i Carole Lombard w filmie tysiąca pomysłów
„Szcześliwie się skończyło”
Nadprogram: Atrakcje i aktualności

OGNISKO Dziś Fascynująca gwiazda ekranu! Carola Lombard
w arcyplikantnej komedii p.t.
„Takie są dziewczęta”
Nadprogram: DODATKI. Pocz. seansów codz. o g. 4, w niedziele i święta o godz. 2 pp

KINO Dziś Carola Lombard i William Powell we wspaniałej komedii-rodziny Kolejowej
ZNICZ Mój pan mąż
Wiwulskiego 2
Nadprogram: UROZMAIIONE DODATKI

RÓŻNE

SPRZEDAM lub ZAMIENIĘ na gospodarstwo z młynem albo na dom w większym mieście na Wileńszczyźnie posiadłość swą w uzdrowisku Onikszty nad rzeką Świętą w Litwie, składająca się z domu dwupiętrowego, domu piętrowego, tartaku parowego i innych budynków oraz 1,5 ha ziemi z młodym sadem i 2 rybnymi stawami (karpie). Miejscowość bardzo ładna, w pobliżu sosnowy las.
Adres: Juozas Koplevskis, Anykszcziła Utenos apskr., Litwa.

BARANOWICKIE

FIRMA RÓŻNOWSKI I KARAS, Baranowice, Nowogródzka 2, tel. 141 Poleca najlepší prezent na gwiazdkę, radiodbiornik „Echo”, względnie „Elektrik”.

POZNAŃSKI DOM GALANTERII, Baranowice, Szeptyckiego 31, tel. 248. Praktyczne podarki gwiazdkowe.

Sygnatura: Km. 762/38.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wołozynie Brunon Gruzdź mający kancelarię w Wołozynie, ul. Wojciechowskiego Nr 77 na podstawie art. 602 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 stycznia 1939 r. o godz. 10 w maj. Kamień-Jampol, gm. Iwonicz odbędzie się 1 sza licytacja ruchomości, należących do Stanisławy Zgłnickiej, składających się z drzewa, strużek sosnowych, bufetu, biurka, otomany, zegara, toaletki, maszyny do szycia, pianina, bryczki i 2 szaf oszaczowanych na łączną sumę zł 2275. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 19 grudnia 1938 r.

Komornik Brunon Gruzdź.

Handel i Przemysł

GUSTOWNE KOSZULIE, krawaty, bielizna, szlafroki, pidżamy W. NOWICKI, Wileńska 30, tel. 30-08. Gotówkowy rabat gwiazdkowy.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DŁA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Nowootwarta Chrześcijańska
Spółdzielnia Meblowa

„OLZA”

z odpowiedzialnością udziałami

Wilno, Bosackowa 3-20

poleca wielki wybór mebli własnych warsztatów oraz przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres robot stolarskich i tapieckich.

LEKARZE

DR. MED. JANINA

Piotrowicz Jurczenkowa

ordynator szpitala Sawcz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz

choroby weneryczne, skórne, moczopłucne
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz.
od 8-1 i od 3-

DOKTOR

Zeldowicz

Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych od godz. 2 i 5-8 w.

DOKTOR

Zeldowiczowa

Choroby kołkie, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

DOKTOR

A. Libo

Choroby nosa, uszu i gardła
PRZEPROWADZIŁ SIĘ

na ul. Mała Pohulanka 3, tel. 5-99.
Przyjmuje od godz. 8-11 i 3-5.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
ul. Jakuba Jasińskiego 1a-9 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

Smałowska

oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektroterapia. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4-1.

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

WINA, WÓDKI, towary kolonialno-spożywcze. Duży wybór broni, amunicji i artykułów sportowych poleca

Spółka Chrześcijańska

„EKONOMIA”

Baranowice, Szeptyckiego 50, tel. 97

MIÓD, SERY, GRZYBY I ZAJACI

nabywa w każdej ilości

placąc najwyższe ceny

Spółka Chrześcijańska

„EKONOMIA”

Baranowice, Szeptyckiego 50, tel. 97

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno i Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu
Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30-15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcyjnopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogród, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.

Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Stonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe — 3 Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnieniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50. na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadestane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30-16.30 i 17-20.